

# POPEK & DENNIS, Przygody Abdula Baśka Gdz

Żona dała nogę  
Abdul nie chce w to uwierzyć  
Zapłakany siedzi, myśli – co poszło nie tak??  
Denis daj mi numer do Małanowski i partnerzy  
Bo Rutkowski siedzi za podwójny gwałt

Baśka nie wybaczę ci  
Jak mogła zrobić to mi  
Abdul tak bardzo cię kochać!  
Już kupiłem bilet do Szczytna  
I lecę do ciebie  
Niech mnie pozna twoja wiocha

Miałas nie połykać śliny przez 40 dni  
Bo trwa Ramadan  
Zjadłabym nawet teraz pół świni  
Tylko proszę cię wróć  
Na kolanach cię błagam!

Nie zostawiaj go  
On czeka wciąż  
Wróć do niego mała  
Kupił nowy dom  
I hektarów sto  
Wszystko to dla ciebie kochana  
/2x

Jestem wściekły  
I zapukam tu do wszystkich drzwi  
Pogoniłem wszystkie kozy żeby cię odnaleźć  
Nie odpuszczę, Baśka  
Kur\* przyrzekłem ci  
Miłość na mym ślubie w rodzinnym Pakistanie

Baśka nie wybaczę ci  
Jak mogła zrobić to mi  
Na Allacha, co za lipa  
Jeszcze mi nie działa wi-fi  
Co to kur\* ma być  
Co za pierd\* wiocha  
Dałem ci jedno koc więcej  
I centralne w łazience, żebyś mogła się myć  
A ty w Ramadan z buta zajebałaś do Polski  
Raz, dwa, trzy

Nie zostawiaj go  
On czeka wciąż  
Wróć do niego mała  
Kupił nowy dom  
I hektarów sto  
Wszystko to dla ciebie kochana  
/2x